

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Radomska-Stęplewska

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2021 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S A z siedzibą w B.

przeciwko J. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 22 lutego 2021 r.

sygn. akt I C 2131/20

oddala apelację.

Małgorzata Radomska - Stęplewska

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 27 sierpnia 2020r. powód – (...) SA z siedzibą w B. – domagał się zasądzenia od pozwanego J. K. kwoty 17.651,77zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie równymi dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 sierpnia 2020r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe żądanie pełnomocnik powoda wskazał, że poprzez podpisanie weksla w dniu 21 sierpnia 2019 r. pozwany zobowiązał się do zapłaty w dniu 31 lipca 2020 r. kwoty wskazanej na wekslu w wysokości 17.651,77 zł. W dniu 1 lipca 2020 r. powód wezwał pozwanego do wykupu weksla, jednak do dnia złożenia pozwu pozwany nie uiścił żadnej kwoty. W skład należności dochodzonej pozwem wchodzi: suma pozostałych do zapłaty rat pożyczki oraz należne maksymalne odsetki za opóźnienie liczone zgodnie z art. 481§2 k.c.

Pozwanemu doręczono odpis pozwu wraz ze zobowiązaniem do złożenia w terminie 14 dni odpowiedzi na pozew.

Pozwany w żaden sposób nie ustosunkował się do żądania powoda.

Wyrokiemzaocznym z dnia 22 lutego 2021 r. Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w pkt. 1 oddalił powództwo, w pkt. 2 kosztami procesu obciążył powoda w całości.

Podstawą wyżej wskazanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

Spółka (...) SA z siedzibą w B. zajmuje się m.in. udzielaniem pożyczek.

W dniu 21 sierpnia 2019 r. powód zawarł z pozwanym J. K. umowę pożyczki gotówkowej nr (...). Kwota pożyczki wynosiła 9.000 zł, a kredytowane koszty pożyczki – również 9.000 zł. Pożyczka miała zostać spłacona w 36 miesięcznych ratach po 580 zł. Pożyczka była oprocentowana według stałej stopy oprocentowania w wysokości 9,84% w skali roku. W skład kosztów pożyczki wchodziły następujące kwoty: opłata przygotowawcza w wysokości 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 7.771 zł oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy „(...)” w kwocie 1.100 zł. Pakiet ten polegał na przyznaniu pożyczkobiorcy dodatkowych uprawnień w postaci:

- prawa do jednorazowego w całym okresie kredytowania, według swojego wyboru, bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat; odroczone raty lub części obniżonych rat miały zostać spłacone w dodatkowym okresie kredytowania,
- skrócenia maksymalnego terminu postawienia pożyczki do dyspozycji pożyczkobiorcy z 14 do 10 dni roboczych,
- pakietu powiadomień SMS, wysyłanych na numer telefonu pożyczkobiorcy, obejmujący powiadomienia o przelewie pożyczki na konto pożyczkobiorcy, terminie płatności raty (na 5 dni przed terminem płatności) oraz o zaksięgowaniu płatności raty na koncie pożyczkodawcy.

Zgodnie z pkt 4.1. umowy, jeżeli pożyczkobiorca nie spłaci w terminie poszczególnych rat lub ich części lub innej kwoty związanej z umową, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym. Od każdego zadłużenia przeterminowanego pożyczkodawca nalicza odsetki za opóźnienie za każdy dzień opóźnienia w wysokości rocznej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego równej stopie odsetek maksymalnych za opóźnienie (art. 481§2¹ k.c.).

Pkt 8 umowy stanowił, że pożyczkodawca może wypowiedzieć umowę w przypadku:

a gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Pożyczkodawca zobowiązany jest do zachowania 30-dniowego okresu wypowiedzenia;

a złożenia przez pożyczkobiorcę nieprawdziwych oświadczeń lub podania nieprawdziwych danych we wniosku kredytowym lub dokumentacji kredytowej, posłużenia się przez pożyczkobiorcę fałszywymi lub przerobionymi dokumentami w celu uzyskania pożyczki – ze skutkiem natychmiastowym.

W dniu 21 sierpnia 2019 r. pozwany J. K. podpisał deklarację wekslową, w której oświadczył, że składa do dyspozycji pożyczkodawcy (...) SA weksel własny in blanco na zabezpieczenie zwrotu całego zadłużenia z tytułu pożyczki udzielonej przez powoda na podstawie umowy pożyczki gotówkowej z dnia 21 sierpnia 2019 r., na które składają się: całkowita kwota do zapłaty 20.880 zł oraz należne maksymalne odsetki za opóźnienie, liczone zgodnie z art. 481§2¹ k.c. za każdy dzień opóźnienia w płatności każdej z rat. Pozwany upoważnił pożyczkodawcę do wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą jego zadłużeniu wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki. Pożyczkodawca miał prawo uzupełnić weksel oraz dochodzić na tej podstawie zobowiązania przed sądem:

a gdy opóźnienie w płatności kwoty równej wartości jednej pełnej raty przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania;

a po upływie czternastu dni od wypowiedzenia w trybie natychmiastowym przez pożyczkodawcę umowy pożyczki w wyniku złożenia przez pożyczkobiorcę nieprawdziwych oświadczeń lub podania nieprawdziwych danych we wniosku o udzielenie pożyczki lub w dokumentacji pożyczkowej lub w razie posłużenia się przez pożyczkobiorcę fałszywymi lub przerobionymi dokumentami w celu uzyskania pożyczki;

b w razie złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy pożyczki i w przypadku braku zaksięgowania zwrotu środków z tytułu pożyczki w terminie 30 dni od dnia złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy lub odsetek dziennych od tej kwoty, oraz upływu 7 dni od wezwania pożyczkobiorcy do zapłaty należnych pożyczkodawcy środków.

Pismem sporządzonym 1 lipca 2020 r. powód informował pozwanego, że ze względu na poważne naruszenie postanowień umowy zawartej 21 sierpnia 2019 r. polegające na niepłaceniu zobowiązań umownych zgodnie z ustalonym kalendarzem spłat, powód wypowiada pozwanemu umowę pożyczki z zachowaniem terminu 30 dni, co czyni wszystkie zobowiązania pozwanego dotyczące tej umowy wymagalnymi. Jednocześnie powód zawiadamił, że zgodnie z odpowiednimi postanowieniami umowy pożyczki oraz deklaracji wekslowej, wystawiony przez pozwanego weksel in blanco został wypełniony. W związku z tym powód wezwał pozwanego do wykupu weksla w ciągu najbliższych 30 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Powód wskazał, że zadłużenie pozwanego na dzień 1 lipca 2020 r. wynosiło 17.651,77 zł, w tym: kwota niespłaconej pożyczki wynosząca 17.632 zł i umowne odsetki w tytułu braku spłaty rat w terminie za każdy dzień zwłoki wynoszące 19,77 zł.

Powód wypełnił złożony przez pozwanego weksel in blanco na kwotę 17.651,77 zł, z terminem płatności na 31 lipca 2020 r.

W sprawie powód (...) S.A. z siedzibą w B. domagał się zasądzenia od pozwanego J. K. kwoty 17.651,77zł wraz z umownymi odsetkami na podstawie weksla, powołując się na zobowiązanie ze stosunku podstawowego, na zabezpieczenie którego został wystawiony przez pozwanego weksel in blanco.

Sąd Rejonowy wydał w niniejszej sprawie wyrok zaoczny. Zgodnie z treścią art. 339 § 2 k.p.c. w takim przypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o faktach zawarte w pozwie lub pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed posiedzeniem, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Wydając wyrok zaoczny Sąd nie uwzględnia automatycznie powództwa, lecz zawsze winien dokonać oceny okoliczności przytaczanych przez powoda; jeżeli budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa, powództwo nie może zostać uwzględnione, mimo istnienia formalnych podstaw do wydania wyroku zaocznego.

Zobowiązanie wekslowe, na gruncie ustawy z dnia 28 kwietnia 1936r. Prawo wekslowe (t.j. Dz.U. z 2016r., poz. 160) ma co do zasady charakter samodzielny i abstrakcyjny. Oznacza to, że samo podpisanie weksla rodzi zobowiązanie wystawcy i to bez względu na przyczynę jego wystawienia. Wymagania formalne dotyczące weksla własnego określa art. 101 ustawy. Jako że w przedmiotowej sprawie chodziło o weksel własny in blanco, wśród wyszczególnionych w cyt. przepisie wymogów dla ważności takiego weksla istotne znaczenie miało spełnienie przede wszystkim dwóch warunków. Weksel taki winien zawierać minimum: nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku w jakim go wystawiono, oraz podpis wystawcy weksla. W poddawanym analizie wekslu wymogi te zostały spełnione.

Wątpliwości Sądu wzbudziło natomiast uprawnienie powoda do wypełnienia weksla i to na kwotę w nim wskazaną.

Sąd akceptuje pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 31 maja 2001r. (V CKN 264/00, LEX nr 52788) zgodnie z którym w wypadku wystawienia weksla mającego na celu zabezpieczenie wierzytelności, zobowiązanie cywilne wystawcy nie wygasa, lecz istnieje nadal. Wskutek tego wierzycielowi przysługuje, obok roszczenia pierwotnego wynikającego ze stosunku cywilnoprawnego, nowe roszczenie oparte na wekslu. Przedmiot obu roszczeń jest jednak ten sam i zaspokojenie wierzyciela następuje tylko raz, przy czym z chwilą zaspokojenia wygasa zobowiązanie dłużnika i wierzyciel powinien zwrócić mu weksel. Ponieważ weksel jedynie zabezpiecza wierzytelność cywilną, przeto dłużnikowi przysługują przeciwko roszczeniu wekslowemu te wszystkie zarzuty, jakie mu przysługują przeciwko roszczeniu cywilnemu.

W pewnych wypadkach sąd rozpoznając sprawę o zapłatę na podstawie weksla będzie uprawniony do zbadania z urzędu niektórych zarzutów ze stosunku podstawowego, mimo że nie zostały one podniesione przez wystawcę. Sytuacja ta będzie mieć miejsce, gdy dłużnikiem wekslowym jest konsument, a możliwa do stwierdzenia na

podstawie samej treści pozwu niezgodność pomiędzy wysokością roszczenia wekslowego a wierzytelnością ze stosunku podstawowego spowodowana jest istnieniem w treści powołanej przez powoda w pozwie umowy klauzul abuzywnych.

Zgodnie z treścią art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy. Szczegółowo prawa i obowiązki stron zostały uregulowane w umowie pożyczki z dnia 21 sierpnia 2019r. Powód wskazywał, że z uwagi na nierealizowanie przez pozwanego obowiązków wynikających z umowy, wypowiedział tę umowę pozwanemu.

W ocenie Sądu wskazane w umowie koszty dodatkowe związane z udzieleniem pożyczki budzą poważne wątpliwości w świetle przepisów o zobowiązaniach umownych i ochronie konsumenta przed niedozwolonymi klauzulami umownymi. Zgodnie bowiem z treścią art. 385¹§1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy; nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przedłożonej umowy wynika, że na całkowity koszt pożyczki składa się oprócz kapitału i odsetek:

a opłata przygotowawcza w wysokości 129 zł,

a wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 7.771 zł,

b wynagrodzenie z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy „(...)” w wysokości 1.100 zł

tj. łączna kwota 9.000 zł, co stanowi 100% wartości udzielonej pożyczki (wartości kapitału).

Nie budzi wątpliwości, że postanowienia umowne dotyczące prowizji, opłaty przygotowawczej czy wynagrodzenia z tytułu przyznania pakietu, nie dotyczyły głównych świadczeń stron. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 8 czerwca 2004 r. (I CK 635/03) pojęcie „głównych świadczeń stron” należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Wymienione wyżej opłaty z całą pewnością nie należą do istoty umowy pożyczki. Nie budzi także wątpliwości, że postanowienia umowne dotyczące tychże kosztów nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną pozwaną. Są one częścią standardowej umowy, którą strona powodowa stosuje wobec wszystkich klientów. Powód w umowie nie wskazał, w jaki sposób zostały ustalone opłaty dodatkowe, są one podane kwotowo, bez wskazania składników i wyliczenia, co składa się na całkowity koszt tych opłat. W ocenie Sądu zastrzeżenie w umowie obciążających klienta opłat w łącznej wysokości 9.000 zł i brak ich związku z rzeczywistymi kosztami pożyczki rażąco narusza interes konsumenta i dobre obyczaje.

Dodatkowe opłaty są oderwane od rzeczywistych kosztów czynności i mają w ocenie Sądu stanowić jedynie dodatkowe źródło dochodu pożyczkodawcy (wskazuje na to wysokość opłat). Zostały ustalone w kwocie rażąco wysokiej, stanowią 100 % udostępnionego kapitału pożyczki. Sama prowizja to kwota 7.771 zł, zaś w ramach „(...)” kosztującego 1.100 zł pozwany otrzymywał jedynie możliwość niewielkiej modyfikacji terminu płatności kilku rat. Postanowienia te regulują obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. W ocenie Sądu ustanowienie przedmiotowych opłat służy obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych, które stanowią właściwe wynagrodzenie za korzystanie z udostępnionego kapitału.

Oczywistym pozostaje, że w związku z udzieloną pożyczką powodowi należała się co do zasady opłata przygotowawcza oraz wynagrodzenie umowne. Powód poniósł bowiem koszty związane z przygotowaniem umowy, w tym: gromadzeniem dokumentów, dokonaniem weryfikacji zdolności kredytowej, uruchomieniem środków, nadto koszt obsługi, dostarczenia i podpisania umowy, koszty osobowe, administracyjne i marketingowe. Wynagrodzenie umowne stanowi natomiast wynagrodzenie za możliwość skorzystania przez pozwanego ze środków finansowych powoda przez okres, w jakim pozwany ma prawo dysponować środkami pieniężnymi. Niemniej jednak wynagrodzenie to nie powinno być ustalane w tak wygórowanej kwocie.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że zgodnie z umową łączącą strony pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy pożyczki w przypadku:

a gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania (pożyczkodawca był zobowiązany do zachowania 30 dniowego okresu wypowiedzenia),

a złożenia przez pożyczkobiorcę nieprawdziwych oświadczeń lub podania nieprawdziwych danych we wniosku kredytowym lub w dokumentacji kredytowej, posłużenia się przez pożyczkobiorcę fałszywymi lub przerobionymi dokumentami w celu uzyskania pożyczki- ze skutkiem natychmiastowym.

Strona powodowa, celem wykazania zasadności swojego roszczenia, przedłożyła dokument w postaci wypowiedzenia umowy pożyczki z 1 lipca 2020 r. Niemniej jednak, w ocenie Sądu, dokument ten nie może stanowić o skutecznym wypowiedzeniu umowy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód nie wykazał w żadnej mierze, aby dokument ten został w istocie wysłany do pozwanego, a tym bardziej mu doręczony.

Nadto, w treści oświadczenia z 1 lipca 2020 r. strona powodowa wskazała jedynie, że podstawą wypowiedzenia umowy było naruszenie jej postanowień polegające na niezapłaceniu zobowiązań umownych zgodnie z ustalonym kalendarzem. Powód nie wskazał, jakiego okresu dotyczy owe zadłużenie, z zapłatą jakiej kwoty zalega pozwany. Co istotne, wbrew postanowieniom umowy, powód nie wykazał, aby przed złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu umowy wzywał pozwanego do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. W treści wypowiedzenia powód poinformował pozwanego o wypełnieniu weksla in blanco na kwotę 17.651,77 zł. Powód nie wyjaśnił w jaki sposób kwota ta została obliczona. Okoliczności tej nie sposób również wywieść z pozostałych dokumentów przedłożonych do akt sprawy. Strona powodowa nie zaproponowała żadnych dowodów na wykazanie wysokości dochodzonego roszczenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że wypowiedzenie z 1 lipca 2020 r. narusza warunki umowy, a tym samym nie może zostać uznane za skuteczne.

W konsekwencji, także przedłożony przez powoda weksel uznać należało za wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową. Zgodnie bowiem z jej treścią powód uzyskał prawo uzupełnienia weksla oraz dochodzenia na tej podstawie zobowiązania przez sądem: gdy opóźnienie w płatności kwoty równej wartości jednej pełnej raty przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pozwanego do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

Powód, wbrew dyspozycji art. 6 k.c., nie wykazał, aby powyższa przesłanka została spełniona. Powód nie wykazał, aby opóźnienie w płatności kwoty równej jednej pełnej racie przekroczyło 30 dni, a co więcej, by wzywał pozwanego do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. W niniejszej sprawie nie doszło również do skutecznego wypowiedzenia umowy, a tym bardziej do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym, które mogło leć u podstaw wypełnienia weksla.

Po uznaniu zastrzeżenia prowizji i opłaty za „(...)” za klauzule abuzywne, na podstawie zgromadzonych dokumentów, nie byłoby możliwe ustalenie rzeczywistej wysokości zobowiązania. Nie wiadomo bowiem, jaką część dochodzonego roszczenia stanowi prowizja i naliczone od niej odsetki; nie można też ustalić, jaką kwotę pozwany zapłacił i w jaki sposób kwota ta została zaliczona na poczet jego zobowiązania.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, uznać należało, że powód nie sprostał wymaganiu wykazania swojego roszczenia zarówno co do zasady, jak i wysokości. Stąd też, w punkcie I. wyroku, Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje podstawę prawną w treści art. 98§1 k.p.c. W niniejszej sprawie powództwo zostało oddalone w całości, a zatem kosztami postępowania należało obciążyć powoda.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, zaskarżając orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu powódka zarzuciła naruszenie:

1) art. 6 k.c. w zw. z art. 61 k.c. poprzez wadliwe zastosowanie i przyjęcie, że powódka nie udowodniła, aby skutecznie wypowiedziała pozwanej umowę, podczas gdy powódka przedłożyła wypowiedzenie umowy, zatem powódka sprostała ciężarowi dowodowemu, a wykazanie okoliczności przeciwnej leży w gestii pozwanego,

2) art. 385⁽¹⁾§1 k.c. w zw. z art. 36a ust. 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię skutkującą nieuzasadnionym przyjęciem, że postanowienia umowy pożyczki w szczególności w zakresie: opłaty za tzw. (...) oraz wynagrodzenia prowizyjnego są abuzywne, pomimo że ustawa nie zakazuje powódce pobierać w/w opłat, strony ułożyły stosunek prawny wedle swojego uznania, a postanowienia umowy są sformułowane w sposób jednoznaczny, jasny i precyzyjny, a ponadto usługa „(...)” jest całkowicie fakultatywna wybierana na etapie składania wniosku, z kolei wynagrodzenie prowizyjne jest świadczeniem głównym, wpisany wprost i w sposób jasny, co wyklucza kontrolę abuzywności, a ponadto koszty te mieszczą się w kryterium ustawowym maksymalnych kosztów pozaodsetkowych, przez co ewentualne naruszenie interesów konsumenta nie ma charakteru „rażącego”,

3) art. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 359§1 k.c. oraz art. 65 k.c. w zw. z pkt. 2.1. umowy pożyczki poprzez nieuprawnioną ingerencję Sądu w stosunek umowy stron i zmianę treści zobowiązania w zakresie wysokości raty,

4) art. 720§1 k.c. poprzez brak zasądzenia zwrotu pożyczki do wysokości kwoty minimalnej wraz z wynagrodzeniem powoda pomimo zobowiązania umownego pozwanego do zwrotu rzeczywistej kwoty,

5) art. 10 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. prawo wekslowe w zw. z art. 6 k.c. poprzez nieuprawnioną ingerencję w stosunek podstawowy w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco, a tym samym sprawa niniejsza zyskała charakter sprawy wekslowej powodując obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową czy nieistnienia zobowiązania, bądź wykazania, że zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem, a także w zakresie zarzutu niewykazania konkretnych i realnych kosztów poniesionych w związku z zawarciem umowy obarcza stroną pozwaną,

6) art. 233§1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i w efekcie przyjęcie, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki w sytuacji, gdy powódka przedstawiła na tę okoliczność dokument zawierający oświadczenie o wypowiedzeniu umowy,

7) art. 316§1 k.p.c. poprzez oddalenie powództwa w całości z uwagi na okoliczność, jakoby powódka nie udowodniła, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy, podczas gdy sąd winien był w takim przypadku zasądzić wymagalne na dzień wyrokowania raty pożyczki,

8) sprzeczność ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy, podczas gdy dowody przedłożone przez stronę powodową jednoznacznie wskazują, że pożyczka została skutecznie postawiona w stan natychmiastowej wykonalności w całości.

Mając powyższe na uwadze powódka wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania pozwu w całości, tj. zasądzenie dodatkowo kwoty 17.651,77 zł,

- 2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych,
- 3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, zgodnie z treścią art. 98 §1¹ k.p.c.,
- 4) ewentualnie, w przypadku uznania przez sąd, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy, powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz wymagalnych na dzień wyrokowania rat pożyczki,
- 5) ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy dokonał w niniejszej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, rozważając przy tym całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy i na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął je za własne. Sąd Odwoławczy podzielił też rozważania prawne poczynione przez Sąd I instancji.

Podniesione w apelacji zarzuty nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku. W szczególności Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny postanowień umowy pożyczki dotyczących prowizji i opłaty za usługi (...) przez pryzmat art. 385¹ k.p.c.

Powódka w złożonym pozwie powołała się na zobowiązanie wekslowe pozwanego, które ma charakter abstrakcyjny. Zasada abstrakcyjności zobowiązania wekslowego ulega jednak poważnemu osłabieniu, jeżeli nastąpiło wydanie weksla in blanco o charakterze gwarancyjnym, a posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel (remitent). Wydanie weksla in blanco stwarza bowiem specjalny rodzaj zobowiązania wekslowego, który różni się znacznie od zobowiązania wynikłego z wydania całkowicie wypełnionego dokumentu wekslowego. Weksel in blanco jest ściśle związany z dodatkową umową, zwaną porozumieniem wekslowym, zawartą między wystawcą a remitentem. Dłużnik może wówczas bez ograniczeń powoływać się na zarzuty pozawekslowe, wynikające ze stosunku podstawowego (M. Czarnecki, L. Bagińska, Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, C.H. Beck, 2 wydanie, s. 44-45; A. Szpunar, Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Wyd. Prawnicze, 3 wydanie, s. 103).

Fakt wystawienia weksla in blanco nie oznacza, że proces o zapłatę tego rodzaju weksla przestaje mieć charakter tzw. procesu wekslowego. Wystawienie i wydanie weksla stwarza bowiem domniemanie istnienia wierzytelności, która w ten sposób powstała. W konsekwencji, w procesie wekslowym dowód przeciwny, a więc nieistnienia wierzytelności zostaje przerzucony na dłużnika. Co do zasady to na stronie pozwanej spoczywa w takim procesie obowiązek wykazania, że dochodzona na podstawie weksla należność nie istnieje bądź jest zasadna w innej wysokości (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSNCP 1968/79).

Łącząca strony postępowania umowa pożyczki przewidywała udzielenie pozwanemu pożyczki w kwocie 9.000 zł, a koszty pożyczki wynosiły 9.000 zł. Poza faktycznie udzielonym na rzecz pożyczkobiorcy świadczeniem 9.000 zł, obejmowała ona również opłatę przygotowawczą - 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne - 7.771 zł oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania (...) - 1.100 zł i kapitałowe odsetki umowne ustalone według stałej stopy procentowej w wysokości 9,84% w skali roku.

Zarówno w literaturze, jak też praktyce orzeczniczej został ugruntowany pogląd, że głównymi świadczeniami stron w umowie pożyczki są: udostępnienie środków finansowych do korzystania drugiej stronie w określonej danym stosunkiem wysokości (w przypadku pożyczkodawcy) oraz ich zwrot (w przypadku pożyczkobiorcy). Umowa pożyczki

może mieć charakter odpłatny lub nieodpłatny. Jeżeli więc umowę pożyczki zawarto pod tytułem odpłatnym, biorący jest zobowiązany do świadczenia tzw. odpłaty zgodnie z treścią czynności prawnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 lutego 2005 r., VI ACa 744/2004). Nie ulega przy tym wątpliwości, że to właśnie odsetki stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Takie odsetki, stanowiące wynagrodzenie zostały zresztą przewidziane umową stron niniejszego procesu.

Umowa pożyczki, aby można było ją uznać za nienaruszającą zasad uczciwego obrotu, powinna też określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Trafne jest stanowisko (zob. m.in. wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r. I Ca 452/17), że za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy więc każdorazowo uznawać te postanowienia umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalając mu jednocześnie omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.). Takie świadczenie, choćby zostało nazwane wynagrodzeniem (prowizją) nie stanowi świadczenia głównego stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CSK 38/11, wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 30 września 2002 r., XVII Amc 47/01, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r., I Ca 452/17).

Z uwagi na przewidzianą w art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów nie można co prawda wyłączyć co do zasady prawa do obciążenia kredytobiorcy (pożyczkobiorcy) prowizją, w szczególności w sytuacji, gdy samo korzystanie przez kredytobiorcę z kapitału jest nieoprocentowane. Wysokość prowizji powinna zostać jednak określona w sposób nie powodujący nadmiernego obciążenia konsumenta pozaodsetkowymi kosztami związanymi z zawarciem umowy. Nadto powinna mieć uzasadnienie w nakładzie pracy (w tym związanego z ryzykiem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kredytobiorcę), w wydatkach na przygotowanie i realizację umowy, tak aby nie kreowała bezpodstawnego przysporzenia po stronie kredytodawcy. Okoliczności te podlegają badaniu przez Sąd w sporze o zapłatę takich należności.

Wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym poglądem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej TSUE), Sąd krajowy jest zobowiązany z urzędu do zbadania czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13 z dnia 5.04.1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, mają nieuczciwy charakter. Podkreśla się, że cel jaki przyświecał ustawodawcy wspólnotowemu nie zostałby osiągnięty, gdyby konsument który jest stroną słabszą, nie dysponuje wiedzą prawniczą oraz zwykle nie korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej, zobowiązany był do podniesienia zarzutu niezwiązania niedozwolonym postanowieniem umownym.

W świetle orzeczenia TSUE z 13.09.2018 roku w sprawie C 176/17 i późniejszego C 483/18 nie budzi wątpliwości, że w przypadku roszczenia opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję zabezpieczenia wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, Sąd krajowy uprawniony jest do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy.

W związku z powyższym, należy podkreślić, że Sąd I instancji prawidłowo zbadał z urzędu zobowiązanie podstawowe wynikające z umowy pożyczki.

Stanowisko strony powodowej wyrażone w apelacji opiera się na założeniu, że skoro wysokość prowizji i opłaty za tzw. „(...)” mieści się w górnych granicach określonych według wzoru zawartego w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, to nie można mówić o abuzywności postanowienia umowy przewidującego prowizję i opłatę za „(...)” we wskazanej w umowie pożyczki wysokości.

Z powyższym stanowiskiem jednak nie sposób się zgodzić. Należy bowiem zauważyć, że wprowadzenie art. 36a do ustawy o kredycie konsumenckim miało na celu zwiększenie zakresu ochrony konsumentów i tym samym nie można uznać, że regulacja ta wyłącza dopuszczalność badania danego postanowienia umowy pod kątem sprzeczności z dobrymi obyczajami, co stanowi jedną z przesłanek stwierdzenia abuzywności danej klauzuli. Nie można bowiem

uznać, aby ustawodawca dopuszczał możliwość pogorszenia sytuacji konsumentów, co niewątpliwie miałyby miejsce w przypadkach, w których dane postanowienie umowne byłoby uznane za klauzulę abuzywną, gdyby nie został wprowadzony art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim.

Odnosząc się do zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia przepisu art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, określającego maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, wskazać należy, że stanowisko powódki w tej kwestii jest nietrafne. Należy zauważyć, że Sąd Rejonowy nie kwestionował samej dopuszczalności naliczenia przez powódkę prowizji, ale zakwestionował wysokość prowizji oraz opłaty za „(...)” z uwagi na ich rażące wygórowanie. Brak przekroczenia przez pozaodsetkowe koszty kredytu limitu określonego w art. 36 a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, nie wyklucza oceny postanowień umownych ją przewidujących w sytuacji, gdy nie są to jednoznacznie określone świadczenia główne, pod kątem ich abuzywności, a obowiązek dokonania tej oceny w procesie z udziałem konsumenta spoczywa na Sądzie orzekającym z urzędu. Zatem, przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim nie wyłącza stosowania art. 385¹ k.c.

Brak jest też relacji pomiędzy tymi przepisami o charakterze „przepis ogólny – przepis szczególny”. Art. 36a dotyczy wszelkich pozaodsetkowych kosztów kredytu zarówno tych, które są sformułowanymi w sposób jednoznaczny świadczeniami głównymi, jak i tych które charakteru takiego nie mają. Abuzywność dotyczy wyłącznie tych świadczeń, które nie są głównymi sformułowanymi w sposób jednoznaczny. Zestawienie tych dwóch przepisów wskazuje na to, że pozaodsetkowe koszty będące świadczeniami głównymi nawet jeśli są sformułowane w sposób jednoznaczny nie mogą przekroczyć wartości określonych w treści przepisu art. 36 a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Z kolei jeśli takimi świadczeniami nie są, to nie tylko nie mogą przekroczyć limitu z art. 36 tej ustawy, ale również nie mogą stanowić rozwiązań ocenianych negatywnie z punktu widzenia art. 385¹ k.c.

Sąd Okręgowy wskazuje, iż analizowane postanowienia umowy ukształtowały pozycję konsumenta naruszając równowagę obojga kontrahentów z jednoczesnym uprzywilejowaniem powoda, jako podmiotu profesjonalnego - co powszechnie uważane jest jako postępowanie naruszające dobre obyczaje w obrocie gospodarczym. W tej sytuacji należało jest uznać za niedozwolone postanowienia umowne.

Postanowienia umowy uznane za niedozwolone (abuzywne) nie wiążą konsumenta. Zgodnie z utrwalonym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, sąd nie może zastąpić abuzywnej klauzuli innym postanowieniem, którego treść zostałaby ukształtowana przez sąd w taki sposób, aby klauzula odpowiadała zasadom słuszności. W wyroku TSUE z 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11 wskazano, że przepisy Dyrektywy 93/13 przewidujące sankcję odmowy zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego byłyby osłabione w wypadku, gdyby sąd mógł samodzielnie kształtować postanowienia umowne w interesie w istocie przedsiębiorcy, tak by zachować przynajmniej w części skuteczność takich postanowień. W sprawie tej chodziło o dopuszczalność modyfikacji klauzuli umownej, w świetle której konsument zobowiązany był do zapłaty kary umownej. Trybunał wskazał, że sąd krajowy nie ma kompetencji do modyfikacji wysokości kary umownej, w szczególności jej zmniejszenia do poziomu, przy którym nie można by już uznawać tej klauzuli za niedozwoloną.

Ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że prowizja była formą obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Nie budziło również wątpliwości Sądu Okręgowego, że korzyści z wykupienia (...) były iluzoryczne. Powódka w żaden sposób nie udowodniła, że pobrana kwota stanowiła rzeczywisty koszt oferowanej usługi. Podnoszona w apelacji okoliczność, że pozwany mógł wybrać wariant umowy pożyczki, nie czyni umowy indywidualnie uzgodnioną. Był to tylko wybór wzorca umownego. Sam fakt zgodności prowizji i opłaty za (...) z ustawą nie wyłącza możliwości uznania postanowienia umownego za abuzywne. Problem nie sprowadza się do oceny samej dopuszczalności ustalenia w umowie pożyczki opłat dodatkowych obciążających pożyczkobiorcę, ale ich wysokości w relacji do wartości przekazanego do jego dyspozycji kapitału. Wbrew odmiennemu przekonaniu apelującej, art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim nie zapewnia dowolności w kształtowaniu wysokości tychże opłat aż do wysokości opłat maksymalnych. Ustawodawca restrykcyjnie ograniczył swobodę ustalania kosztów obciążających konsumenta wprowadzając opisane wzorem do wyliczenia pojęcie „maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu/pożyczki”. Koszty maksymalne nie oznaczają

„kosztów standardowych”, naliczanych niejako automatycznie. Wysokość naliczanych opłat dodatkowych musi się mieścić w granicach ustawowych i być uzasadniona okolicznościami konkretnego przypadku.

Podkreślić należy, iż głównymi świadczeniami stron w umowie pożyczki są: udostępnienie środków finansowych do korzystania drugiej stronie w określonej danym stosunkiem wysokości (w przypadku pożyczkodawcy) oraz ich zwrot (w przypadku pożyczkobiorcy). Umowa pożyczki, aby można było ją uznać za nienaruszającą zasad uczciwego obrotu, powinna też określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Wysokość prowizji powinna zostać jednak określona w sposób nie powodujący nadmiernego obciążenia konsumenta pozaodsetkowymi kosztami związanymi z zawarciem umowy. Nadto powinna mieć uzasadnienie w nakładzie pracy (w tym związanego z ryzykiem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kredytobiorcę), w wydatkach na przygotowanie i realizację umowy, tak aby nie kreowała bezpodstawnego przysporzenia po stronie kredytodawcy. Za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy więc każdorazowo uznawać te postanowienia umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalając mu jednocześnie omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.). Takie świadczenie, choćby zostało nazwane wynagrodzeniem (prowizja) nie stanowi świadczenia głównego stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r.)

W niniejszej sprawie należało więc uznać, że wskazane wcześniej klauzule abuzywne w całości nie wiążą pozwanego, bez ingerencji w ich treść.

Sąd Odwoławczy podzielił też stanowisko Sądu Rejonowego, że z uwagi na abuzywność postanowień umowy w zakresie prowizji i opłaty za „(...)”, na podstawie przedłożonych przez powódkę dokumentów nie było możliwe ustalenie rzeczywistej wysokości zobowiązania pozwanego z tytułu umowy pożyczki na moment wypowiedzenia umowy z dnia 1 lipca 2020 r. Z harmonogramu spłat (k. 26 akt) nie wynika bowiem, jaką część poszczególnych rat stanowiła prowizja i opłata za „(...)”. Powódka nie wykazała też jaką kwotę pozwany zapłacił i w jaki sposób kwota ta została zaliczona na poczet jego zobowiązania. Powódka nie wykazała zatem, że zaszyły podstawy do wypowiedzenia umowy pożyczki, tj. że opóźnienie pozwanego w płatności kwoty równej jednej pełnej racie przekroczyło 30 dni, co skutkowało przyjęciem, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy, a przedłożony przez powódkę weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową.

Dodać należy, że na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy przez powódkę nie było również możliwe wyliczenie aktualnej wysokości zaległości pozwanego z tytułu umowy pożyczki. Nie dysponując bowiem informacją jakie kwoty pozwany już uiszczył na rzecz powódki, nie można było dokonać rzetelnego wyliczenia jego zaległości na datę wyrokowania. Zwrócić przy tym należy uwagę, że powódka nawet w apelacji nie przedstawiła takiego wyliczenia, mimo znanego jej już stanowiska Sądu I instancji w tym zakresie.

W tym stanie rzecz należało na podstawie art. 385 k.p.c. oddalić apelację.

Małgorzata Radomska-Stęplewska